

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Przypominamy że czas odnowić prenumeratę na pisma krajowe, zagraniczne i miejscowe, na miesiąc maj.

TANIO, SZYBKO I GUSTOWNIE!

DRUKARNIA

„KURJERA PŁOCKIEGO”

przyjmuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące jako to:

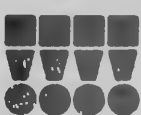
broszury, książki, blankiety, bilety wizytowe, afisze, cyrkularze, sprawozdania, zestawienia tabelaryczne, katalogi, cenniki, koperty firmowe, programy, reklamy, rachunki, memoranda, noty, karty adresowe i pocztowe, bilety teatralne, kwitariusze, kontramarki, klepsydry; specjalność druk papierów listowych z monogramami oraz wykonywanie dla urzędów państwowych i instytucji społecznych druków pośpiesznych.

Drukarnia wykonywa dla Sz. Sz. Duchowieństwa wszelkie potrzebne księgi i druki, a dla Sz. Sz. P. P. Ziemian księgi i rejestra gospodarcze.

Przy zakładzie stereotypja!

Zamówienia przyjmuje się osobiście, listownie i telefonem.

Adres: Drukarnia „Kurjera Płockiego” w Płocku, ul. Kolejalna, № 8; Gmach „Hotelu Polskiego” tel. 123.



Już nabywać można

bilety do 1-ej klasy



Już
nabywać
można

5-ej Pol. Państw. Lot. Kl.

Już
nabywać
można

znacznie powiększona

ilość wygranych, wysokość wygranych.

Jedyna prawdziwa szansa spróbowania swego szczęścia.

Ograniczona liczba biletów.

Cena ćwiartki w jednej klasie wynosi 150 Marek.

Bilety sprzedaje:

Księgarnia Ziemi Mazowieckiej. Płock Kolejalna 8, Kot. Polski.

Pokożenie obecne.

Dalszy przebieg obrad na konferencji genueńskiej—nie wróży, o ile sędzić można z większości głosów prasy europejskiej—pomyślnego zakończenia i wyników konkretnych dla odbudowy gospodarczej Europy. Niektóre głosy opinii angielskiej wprawdzie akcentują w dalszym ciągu, że bez porozumienia się ogólnego państw na konferencji, a więc bez udziału Rosji w życiu międzynarodowym gospodarczym—czeka Europę i świat cały ogólne bankructwo, wprost katastrofa finansowa. Z drugiej jednak strony, prasa, osobliwie francuska podkreśla, że zawarcie przymierza niemiecko-bolszewickiego zapowiada nieuchronnie wciągnięcie Europy w nowe wojny, przyczem przedewszystkiem narażoną będzie na niebezpieczeństwo—Polska, a co zatem idzie i Francja. Wprawdzie mocarstwa sprzymierzone powzięły decyzję—nie uznawania wszelkich punktów ugody niemiecko-bolszewickiej, któreby zagrażały interesom sprzymierzonych. Zdaniem jednak większości—nie uratuje to sytuacji, która

oceniana jest naogół bardzo pesymistycznie. Pewien optymizm cechuje jedynie poglądy L. George'a. Zręszą przewidywane jest rychłe zamknięcie obrad, według niektórych domysłów, aby nie doprowadzić do tym większego rozdźwięku pomiędzy obradującymi.

Sowiety, przewidując niedalekie fiasco obrad występują coraz bardziej wojowniczo. Wprawdzie przyznały konieczność spłaty długów przedwojennych Rosji—żądają jednak bagatelki tylko, bo 30-letniego moratorium, co oczywiście uczyniłoby tę spłatę zupełną fikcją. Natomiast przeciwstawiają się energicznie uznaniu długów wojennych, podkreślając jedynie wzajemny rozrachunek z Europą, w związku z odszkodowaniami należnymi Rosji za kontr-rewolucyjny napady na sowiety, popierane przez rządy europejskie.

W tych żądaniach posuwają się tak daleko, że wygotowany już został przez nich memoriał, żądający odszkodowań od Polski za napady Petlury, Bałachowicza i t. p. podejmowane jakoby pod opieką rządu polskiego.

Stanowisko agresywne sowietów charakteryzuje również nota Cichezina, przesłana niedawno min. Skirmuntowi, nota kwestionująca stanowisko Polski w konferencji, podczas obrad nad sprawami Rosji, gdyż zdaniem Cichezina, Polska związana układami w Rydze i innymi—nie ma prawa występować na równi z państwami, które takich układów nie zawierały. Jest to, zdaniem sowietów, wkraczanie w wewnętrzne prawa suwerenne Rosji. Na notę powyższą ma wystosować odpowiednią odpowiedź min. Skirmunt, wyjaśniając jej bezpodstawność.

Charakterem agresywnym odznacza się również wystąpienie sowietów przeciw Estonii przedstawicieli politycznych której rząd sowiecki zaarrestował pod zarzutem szpiegostwa, na co rząd Estoński odpowiedział również aresztowaniami przedstawicieli sowietów.

Słowem, zdaniem większości głosów, jakie do nas dochodzą, sytuację na konferencji uważać można za beznadziejną.

Z innych spraw, zwracających uwagę w polityce między-narodowej—zaznaczyć należy wystąpienie ostatnie czynników rządzących w Mandżurji, które przy pomocy wojska zajęły Pekin i wogóle znaczny teren ziem Chin północnych.

Władze japońskie w czasach ostatnich zaczęły energicznie występować przeciw republice Dalekiego Wschodu (eksperymenty sowieckiej), zajmując ponownie szereg miejscowości, i odpychając armię czerwoną od Władywostoku.

W Irlandji sytuacja pogorszyła się znacznie, a ruch zwolenników bezwzględnej niepodległości przybiera cechy otwartego powstania.

Głosy czytelników.

„Bociany” a młodzież.

Wpadł mi w tych dniach do ręki numer niby humorystycznego tygodnika „Bociana”. Jak wiadomo z niechlubnej opinii o „Bocianie”, pismidło to z humorem niema nie wspólnego, jest tylko pornografią od pierwszej litery do ostatniej. Że są jednostki o niskich instynktach, lubujące się w podobnym „humorze” jest rzeczą wiadomą, są nawet jednostki zwyrodniałe, chore, które, o ile w ogóle czytają, innej lektury nad „Bociany” nie znają, nad tymi krzyżyk musimy postawić; ale przykre zdumienie ogarnia, ileż ów sławetny tygodnik musi mieć zwolenników, skoro tyle lat egzystuje. Smutne.

Pozostawmy jednak w spokoju tych, których dobra książka nie naprawi, a zła już nie zepsuje, a przejdźmy do młodzieży, na której umysł literatura taki wielki wpływ wywiera.

Wiem, że w domach nawet poważnych, gdzie baczą na wychowanie dzieci od czasu do czasu znajduje się „Bocian”, ku rozrywce jakiegoś tatusa czy wujka, a choć przed młodzieżą starają się go ukryć, jednak synek czy córeczka tym skwapliwiej go odszukuje i dokładniej czyta.

Podobno owoc zakazany najlepiej smakuje. Znam wypadki, gdzie młodzież zbiorowo, oczywiście, w tajemnicy przed starszymi, kupuje „Bociana”. Z jak wielką szkodą dzieje się to dla umysłów młodocianych! Skoro zaś zdajemy sobie sprawę, że duszy naszego dziecka dzieje się krzywda, musimy obowiązkowo bronić go przed tą krzywdą.

Jako członkini Katolickiego Tow. Przyjaciół Młodzieży i Dzieci, czuję się w obowiązku poruszyć tę sprawę. Niechby zarząd wspomnianego Tow., nauczycielstwo, opieka szkolna, w ogóle wszyscy ci, którym wychowanie młodzieży, a co zatem idzie, dobro Ojczyzny leży na sercu, energicznie zaprotestowali przeciwko wydawaniu „Bociana”, oraz postarali się o zamknięcie owego pisma.

Na razie zapobiegajmy, aby chociaż na gruncie płockim „Bociana” nie wystawiano, jak dotąd na widok publiczny i nie sprzedawano go. Nie szczędźmy wysiłków w tym kierunku, może nam się uda truciźnę usunąć, a wtedy i inne miasta pójdą za naszym przykładem.

Wiem, że gnuśni i wygodnicy powiedzą mi: „Przesada, któżby dał dzieciom czytać „Bociana”, a jeżeli to się trafi, to, chyba, rzadki wypadek”.

Gdyby nawet tak było, gdyby nawet chodziło o zdeprawowanie i wykojenie tylko jednostek, uważam, że nie wolno nam i tego lekceważyć i powinniśmy bezwarunkowo złemu zaradzić. Dość już wyrzutków społeczeństwa, dzięki demoralizującej wojnie, brońmy więc dzieci, nim wyrosną na obywateli państwa, nawet przed najmniejszą zarzą.

Halwicz.

Z Włocławka.

— Choroba J. E. ks. Biskupa Zdzitowieckiego. Jak donosi „Słowo Kujawskie” J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki wskutek choroby nie mógł brać udziału w nabożeństwach wielokotygodniowych ani wielkanocnych. Stało się to po raz pierwszy od czasu 20-letniego zarządu djeceją.

— Napady na p. Hamburgiera. P. R. Hamburgier, mechanik i zarządzający maszynami w Celulozie, został napadnięty na ulicy i ciężko pobity. Zemsty na p. Hamburgiera dopuszczono się na tle partyjnym. Zbrodniarz, ukrywający się za słupem na ulicy i napadający w celu dokonania morderstwa, był poznany przez napadniętego. Wątpię nie należy, że nie ominie go ręka sprawiedliwości. Doniesienie uprzednie, że p. H. padł ofiarą napadu bandyckiego, nie sprawdziło się.

— Miljonowa kradzież. W nocy z 1 na 2 b. m. do składu skór pana Rubinsteina przy ul. Piekarskiej 12, za pomocą włomu w murze od strony sąsiedniego sklepu (dawniej ognisko dla żołnierzy) zakradli się złodzieje i zabrali towaru na 1.000.000 mk. Włom w murze był tak nie wielki, że mógł przez niego przejść

mały chłopiec. Należy więc przypuścić, iż złodzieje mieli takiego pomocnika, który im skóry ze sklepu p. R. wynosił.

Możliwość Wojny Światowej.

Sowiety o Genui.

RYGA 27.4 (Pat.—Iskr.) Odbyło się w Moskwie zebranie Centralnej Rady Sowieckiej, na którym omawiano traktat w Rapallo.

Niektórzy członkowie twierdzili, że traktat nakłada na Rosję zbyt ciężary, może spowodować blokadę Rosji, a nawet interwencję zbrojną Ententy.

Zinowjew odpowiedział, że traktat zmusza Polskę i Rumunię do zaniechania polityki agresywnej, a o ile by Ententa dała zapewnienie nieinterwenjowania w Rosji, wtedy traktat w Rapallo można łatwo anulować, gdyż nie został on zawarty przez naród niemiecki.

Francja i Polska.

PARYŻ 27.4 (Pat.—Havas). Millerand w przemówieniu swym w Phippoville oświadczył, że gdy w chwili przełomowej Francja zdecydowała się na uznanie Wrangla—zalecono ambasadorowi francuskiemu w Londynie, aby nie wchodził w jakiegokolwiek pertraktacji z Sowiecami. Uczyniono to dlatego, że Polsce groziło wielkie niebezpieczeństwo.

Warszawa wiedziała dobrze, iż Francja zdecydowaną jest uczynić wszystko, co tylko może dla uratowania Polski od zalewu bolszewickiego.

Żądanie Polski od Sowieców.

WARSZAWA, d. 26.4. (Pat.) Polski chargé d'affaires w Moskwie, złożył Komisarzowi spraw zagranicznych notę, głoszącą, że wobec uchylenia się delegacji sowieckiej do komisji rozjemczej od zadośćuczynienia pewnym słusznym żądaniem, rząd polski na drodze bezpośredniej protestuje u rządu rosyjskiego przeciwko zajęciu przez oddziały sowieckie karczmy „Agacin”, znajdującej się na pograniczu po stronie polskiej, oraz przeciwko zamordowaniu na terytorium polskim, obywatela polskiego, Stanisława Lipskiego i uprowadzeniu jego córki.

Żąda tedy rząd polski wycofania wojsk rosyjskich ze wspomnianej miejscowości, oraz uwolnienia Malwiny Lipskiej, jak również później uwiecznionego brata jej, Stanisława, a także ukarania winnych napadu i morderstwa.

W Paryżu o notach sowieckich.

PARYŻ (Polpress). Prasa paryska, omawiając treść ostatnich sowieckich not do rządu polskiego, oświadcza zgodnie, że są one, primo, bezpodstawne i secundo mają charakter wyraźnie zaczepny. Pewien dyplomata francuski w rozmowie ze współpracownikiem „Journal” oświadczył: wybrzyki sowieckiej dyplomacji są legitymą konsekwencją zasiadania przedstawicieli państw europejskich przy jednym stole z delegatami moskiewskimi. Przypuszczam, że dalej będzie jeszcze gorzej.

Wzmocnienie korpusu okupacyjnego.

PARYŻ (Polpress). Na naradzie, którą Poincaré odbył z marszałkiem Foch'em i gener. Weygandem, postanowiono zostało znacznie powiększyć korpus okupacyjny w Nadrenji. W sprawie tej już się rozpoczęły pertraktacje z rządem angielskim i belgijskim.

Traktat rosyjsko-niemiecki.

BERLIN (Wap.). Z Moskwy donoszą: „Prawda” umieszcza wywiad z przedstawicielami rządu sowieckiego w sprawie traktatu rosyjsko-niemieckiego. Kamienow stwierdza, że traktat ma wielkie znaczenie, gdyż urzeczywistnia prawa obywateli narodów. Zastępca komisarza Wniesztorgu oświadczył, że centrum rosyjskiego handlu zagranicznego

stopniowo zostaje przenoszony z Londynu do Berlina. Obecnie istnieje 160 projektów porozumienia z Niemcami w sprawach handlowych i przemysłowych. W najbliższej przyszłości Niemcy będą pośrednikami pomiędzy Rosją a państwami zachodnimi.

Wojna na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA (Wap.). Sztab armii Dalekiego Wschodu komunikuje: 19 kwietnia nawiązując łączność z nacierającymi japońskimi wojskami, części armii Dalekiego Wschodu opuściły szereg miejscowości i odeszły do stacji Ussuri. Reszta miejscowości została zajęta przez japończyków.

Zaburzenia w Indiach.

LONDYN (Polpress). Bezrobocie na kolejach indyjskich szerzy się. Ruch pociągów został zmniejszony do minimum, wskutek czego Indjom zagraża przesilenie aprowizacyjne i węglowe. Na kopalniach węgla zaprzestano robót, ponieważ wydobywany węgiel nie może być wywożony. Ogólna liczba strajkujących kolejarzy wynosi 90.000. W okolicy Dżamagapura strajkowcy popsuli tor kolejowy.

Grecja chce walczyć.

MOSKWA (Polpress). Do „Izwiesztii” donoszą z Odesy, że zrobiona przez sojuszników propozycja zawarcia rozejmu grecko-tureckiego spowodowała w Atenach wszelkie wzburzenie. W wielu miastach Grecji odbyły się wiece protestacyjne, przeciwko ewakuacji Azji Mniejszej i zaproponowanego przez sojuszników rozstrzygnięcia sprawy Tracji. Po konferencji rady ministrów Gunaris oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd ma zamiar podporządkowania się życzeniu armii kraju w kwestii obrony nacjonalistycznej interesów Grecji. Małozłotycki grecki komitet wysłał do ministra spraw wojskowych Populasa telegram proponujący kontynuowanie wojny. Były premier Skuludis oświadczył, że kontynuowanie wojny jest obowiązkiem rządu wobec narodu.

Walki grecko-tureckie.

BUKARESZT (Polpress). W kierunku Kodża Eli, w rejonie Kiemtyk tureckie oddziały czołowe dokonały napadu na pierwszą linię grecką, wzięły janców, karabiny maszynowe i składy materiałów wojennych. W Avium-Karagissar Szechirskiem kierunku większe siły tureckie rozpoczęły walkę; straty greków są bardzo poważne.

Zbliżenie persko-rosyjskie.

MOSKWA (Polpress.) 21 kwietnia przybyła do Moskwy perska delegacja z Tagi-Zade na czele w celu zawarcia umowy handlowej, jak również konsularnej, kolejowej i pocztowo-telegraficznej konwencji z sowiecką Rosją.

Wojna domowa w Chinach.

LONDYN (Polpr.) W rejonie Pekinu rozpoczęły się walki pomiędzy oddziałami Czchan Cso-Lina i U-Bej Tu. Pierwszy posiada armię, liczącą 60 tys. żołnierzy. Ambasadorzy zagraniczni w Pekinie obawiają się, że miasto zostanie odcięte na dłuższy czas od całego świata. Dla ochrony ambasady angielskiej wysłano z Szanaju oddział majtków z dwoma karabinami maszynowymi.

Autor układu w Rapallo.

MOSKWA (Polpress). Autorem układu w Rapallo nazywają tu powszechnie Karola Radka. Celem jego dłuższego pobytu w Berlinie po zjeździe w Cannes było, właśnie, opracowanie treści układu łącznie z przedstawicielami rządu niemieckiego.

Konferencja w Genui.

Rada Najwyższa.

PARYŻ 27.4 (Pat.—Havas). Francuskie min. spraw zagran. nie otrzymało żadnej oficjalnej wiadomości o tym jakoby Lloyd George miał zamiar zwołania Rady Najwyższej do Genui. Zdaje się, że Poincaré odmawia swej aprobaty na zwołanie Rady Najwyższej przed zamknięciem konferencji w Genui.

Propozycje Lloyd George'a.

GENUA, dn. 27.4 (Pat.—Stefani) Najważniejszym wydarzeniem dnia jest ogłoszenie propozycji Lloyd Ge-

orge'a co do pertraktacji w Genui nad kwestją odszkodowań oraz nad ewentualnymi sankcjami.

Lloyd George ma dziś wygłosić mowę, jako odpowiedź na zaniepokojenie, które wywołała jego mowa na niedzielnym posiedzeniu sprzymierzonych oraz pewne ustępy z mowy Poincarégo.

GENUA, dn. 27.4 (Pat.—Havas). Lloyd George wygłosił przemówienie na wieczorze, wydanym przez dziennikarzy angielskich, w którym zaznaczył, że nastąpiłoby wielkie niebezpieczeństwo, gdyby przeciwnictwa w Europie pogłębiły się, gdyby się wytworzyły dwie grupy państw. Kontakt z Rosją jest konieczny.

Inne załatwienie sprawy byłoby bardzo niebezpiecznym, gdyż mogłaby się wytworzyć możliwość, kiedy głodujące masy rosyjskie, dzięki sprężystej organizacji niemieckiej stanęłyby przeciwko Zachodowi.

Prasa sowiecka o Londyńskiej ekspertyzie.

WARSZAWA (Polpr.) „Izwiesztia” z dnia 20 kwietnia w artykule „Londyńska ekspertyza” między innymi, piszą: — jest oburzającym i cynicznym żądanie specjalnych gwarancji i przywilejów dla cudzoziemców, przebywających w Sowieckiej Rosji, Londyńscy eksperci postanowili bezapelacyjnie, że Rosja jest krajem barbarzyńskim, z którym kraje „chrześcijańskie” nie powinny zbyt się liczyć i w stosunku do której trzeba zabezpieczyć siebie przez specjalną jurysdykcję. Perły londyńskiej ekspertyzy nie tylko zagrażają suwerenności Rosji, lecz mają na celu proklamowanie Rosji, jako kolnii kapitału europejskiego. Londyńska ekspertyza szykuje dla Rosji i dla rosyjskiego narodu los Indji i zniewolizowanych hindusów. Rzecz jasna, że przy takim traktowaniu sprawozdanie rzeczoznawców jest rzuceniem rękawiczki robotniczej klasie Rosji, na co sowiecka delegacja w Genui powinna zareagować w odpowiedni sposób. „Moskiewska Prawda” poświęca tej sprawie artykuł pod tytułem „Krytyczny moment”, w którym zaznacza, że Lloyd George, grający dotąd rolę zwolennika pokoju, przedłożył w londyńskim sprawozdaniu takie warunki porozumienia, które mogą być przedłożone tylko wrogowi zwalczonemu. Losy konferencji zależą od tego, czy będzie Lloyd George obstawiał przy swoich „dzikich wymaganiach”.

Fiński dowcip.

HELSINGFORS (Polpr.) Tutejszy dziennik „Chuwudbladet” nazywa ugodę w Rapallo „pierwszym praktycznym wynikiem konferencji genuńskiej”.

Połączenie Genui z Berlinem.

WARSZAWA (Polpr.) Dla celów wyłącznie prasowych pomiędzy Berlinem, a Genuą urządzono dwie specjalne linie telegraficzne i bezpośrednie połączenie telefoniczne przez Frankfurt.

Książka o konferencji Genuńskiej.

RZYM (Polpr.) Biuro prasowe Konferencji Genuńskiej już rozpoczęło gromadzenie i systematyzowanie rękopisów depesz, deklaracji, fotografii etc. dotyczących Konferencji. Materiał ten ma stanowić treść książki, która zostanie wydana natychmiast po ukończeniu Konferencji i która będzie zawierała dokładną historję jej zwołania i przebiegu.

Przyszły rozwój Austrii.

WIEDEN (Polpr.) W wywiadzie prasowym o celach zaciągnięcia w Genui pożyczki kanclerz Austrii dr. Schober oświadczył, że jedyny ratunek Austrii polega na niezmiernie wysokim rozwoju jej przemysłu. Austrija powinna stać się „wschodnią Belgją”. Przemysł austriacki ma za zadanie opanowanie rynku węgierskiego, rumuńskiego, ukraińskiego, i rynków bałkańskich do Konstantynopola włącznie. Austrija ma do tego wszystkie dane za wyjątkiem gotówki, którą właśnie Schoberowi udało się uzyskać.

Każdy czyta „Kurjera”:—robotnik, [pan z panów,

Bo „Kurjer” przeznaczony — jest [dla wszystkich stanów.

Angielski punkt widzenia.

Londyn d. 27.4 1922 r.

„Daily Thelegraph” pisze o rokowaniach genuńskich z Sowiecami: „Rokowania te będą niewątpliwie prowadzone w dalszym ciągu. Jednak wyznać należy, że rosjanie okazują się ciężcy w rokowaniach, posiadając właściwy ludzom wschodnim pociąg do targowania się”.

Londyn, d. 27.4. 1922 r.

Donoszą z Genui, że po wczorajszych oświadczeniach delegacji angielskiej, zostało podkreślone, iż angielski punkt widzenia jest, że jeżeli by się tylko nie udało doprowadzić do paktu pokojowego, oraz gdyby ogólna sytuacja miała zmierzać do pozostawienia Rosji i Niemiec w coraz to większym odosobnieniu, to w takim razie niechybnie doszłoby do zawarcia ściślejszego porozumienia pomiędzy tymi państwami z jednoczesnym wrogim usposobieniem dla mocarstw innych.

Rząd Angielski nie weźmie udziału w polityce, która mogłaby wydać takie rezultaty.

Anglia nie odczuwa lęku przed niebezpieczeństwem czy ze strony Rosji, czy ze strony Niemiec. Natomiast uczyni wszystko, aby ochronić Europę od wojny powszechnej.

Wokół spraw Polskich.

Traktat handlowy polsko-sowiecki.

WARSZAWA (Wap.). Jak nam komunikują, rokowania polsko-sowieckie w sprawie zawarcia traktatu handlowego, pomimo zapowiedzi powoli posuwają się naprzód i obecnie nie da się określić czasu ich ukończenia. Powodem przewlekania się rokowań są powolne prace komisji, które często nie dochodzą do skutku.

Peprawa w handlu.

ŁÓDŹ, dn. 27.4 (Pat.) Sytuacja w handlu uległa polepszeniu, wskutek wzmoczonego eksportu do Rosji, Austrii i Litwy Kowieńskiej.

W Petrogradzie i u nas.

PETERSBURG (Polpr.) Petrogradzka „Krasnaja Gazieta” informuje, że w pewnej kamienicy w Petrogradzie zastrejkowali rządca i dozorca, ponieważ nie otrzymali jakichś należących się im deputatów. Przy zwiedzeniu kamienicy przez komisję sanitarną po raz pierwszy obydwaj zostali osztrafowani na ogólną sumę 5 milj. rub. Druga wizyta komisji skończyła się gorzej: za anty-sanitarne utrzymywanie kamienicy rządca i dozorca zostali postawieni przed trybunałem, który skazał rządcę na 2 lata i dozorcę na 1 rok robót przymusowych (ciężkie więzienie). Dozorcy warszawscy strajkują już od 5 tygodni. Sanitarny stan wielu kamienic warszawskich jest okropny. Oto wypadek, kiedy możemy pożałować, że nie posiadamy bolszewickich trybunałów.

Ze spraw Górn. Śląska.

WROCŁAW, 27.4 (Pat.) Między sojuszniczą Komisją w Opolu przedstawia rządowi niemieckiemu listę nemeów, obwinionych o udział w ostatnich zamachach na Górnym Śląsku, a należących do Górnośląskiego Selbstschutzu z żądaniem wydania ich.

301 POSIEDZENIE

SEJMU POLSKIEGO.

WARSZAWA d. 28.4 (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu załatwiono w 3im czytaniu ustawę o kościele ewang. augsburskim. Potym przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą gminną. Dyskusję tę atoli przerwano w celu uzgodnienia ze stronnictwami poszczególnych punktów ustawy.

W zakończeniu odesłano kilka wniosków nagłych do poszczególnych komisji, a między innymi także wniosek posła Spickermana (niemca) o zwołaniu Synodu Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce.

Następne posiedzenie dziś t. j. w piątek.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W 92 numerze „Kurjera Płockiego” z dnia 22.IV 1922 r. w notatce — z sądu — powiedziano: „Zasnączył również p. obrońca fakt ważny w zeznaniach niektórych świadków, mianowicie słabe orientowanie się w kierunkach myśli politycznej i w sprawie przynależności partyjnej.”

Dzięki temu w zeznaniu funkcjo narjusza Policji P. P.P.S. wyrosła na partię równoznaczną z komunistyczną.

W sprawozdaniu powyższym zakradła się maleńka pomyłka, a mianowicie: zeznania swego nie chciałem i nie opierałem na przynależności partyjnej, jedno na czynach osobistych oskarżonych.

Jaki zaś mój pogląd osobisty na pokrewieństwo P.P.S. z komunistyczną, tego w zeznaniu nie ujawniałem.

Jeżeli użyłem wyrazu komuniści czy bolszewicy, to przez to nie chciałem powiedzieć, że oskarżeni do tej, czy innej partii formalnie należą, jedno aby lepiej uwypuklić tę oskarżonych działalność, którą zwykle bolszewizmem nazywamy.

Z poważaniem Komendant Posterunku os. Bielsk, st. przodownik J. Szondelmejer.

Bielsk, dn. 22.IV.22 r.

Przypisek sprawozdawcy. W sprawozdaniu pomyłki żadnej niema: zdanie o p. przodowniku — stanowi część streszczenia mowy p. obrońcy.

Co do mnie — żadnego zdania o p. przodowniku posterunku „Bielsk” w sprawozdaniu nie wypowiedziałem.

Dla ścisłości dodam, że pogląd na p. przodownika jako opierającego swe twierdzenia na czynach podsądnych wyłącznie — należy do p. prokuratora a nie obrońcy.

Sprawozdawca „Kurjera”.

Na alarm!

O sprawność linii telefonicznej z Warszawą.

W ostatnich dniach dowiadujemy się, że przewodnik telefoniczny, pobudowany w roku 1921, dla udoskonalenia linii Płock—Warszawa (o czym w swoim czasie z pewną ulgą i zadowolaniem donosiliśmy — Przyp. Red.) oraz przewód Płock—Włocławek, zostały zajęte dla bezpośredniej komunikacji Włocławka z Warszawą, upośledzając w ten sposób ogromnie naszą stolicę Mazowsza Płockiego t. j. miasto Płock i dużą część całej dzielnicy, jak powiaty: Sierpski, Rypiński, Lipnowski, część Gostynińskiego, część Gómbińskiego i Golubski, z m. Golubem (na Pomorzu).

Krzywdą, jaką nam w ten sposób wyrządzono, dała się już abonentom telefonów mocno we znaki.

Urzędy, instytucje, kooperatywy, banki i prasa, są wprost dotknięte tym zarządzeniem w swych najżywniejszych interesach, gdyż stajemy znów wobec tych samych warunków pracy, co przed rokiem 1921. a nawet gorszych, bo wtedy mieliśmy bezpośredni przewód do Włocławka, a dziś go Płock nie posiada, będąc w ten sposób odcięty od Poznania, Torunia i wogóle Kresów Zachodnich. Naturalnie najwięcej cierpią interesy handlowe, których ceny normuje stolica.

Takie zarządzenie władz paraliżuje też walkę z drożyzną.

Dlatego w imieniu ogółu mieszkańców, prosimy czynniki miarodajne w tym względzie, o przywrócenie Płockowi tych przewodów.

Nie należy zapominać, że Płock ciągle jeszcze, pomimo zdrażowania go w podziale administracyjnym posła (piastowego) p. Erdmana, uważa się i jest istotnie metropolią dużej dzielnicy Polski (Mazowsza Płockiego). Tu odbywają się zjazdy z całego Mazowsza Płockiego, tu jest stolica diecezji Płockiej; do Płocka z szerokiej polaci kraju dąży młodzież po wiedzę i oświatę, a ludność cała dla załatwienia swych interesów i spraw, w licznych urzędach.

Czekamy stosownego zarządzenia!

(—)

Kronika Płocka.

KALENDARZYK.

KWIECIEŃ.
29
SOBOTA.

Sobota. Piotra męcz.
Im. śl. Chwałistawa.
Niedziela. Katarzyny sep.
Im. śl. Lubomira.

Przepowiednie Meteorologiczne

według danych statystycznych z lat ostatnich

Do połowy miesiąca możliwe deszcze, chłody, nawet śniegi, w każdym razie, powietrze zmienne. Pod koniec miesiąca zupełna pogoda i ciepło.

= Przygotowanie wojskowe młodzieży. Ministerstwo oświaty ogłosiło w sprawie przygotowania wojskowego młodzieży. W myśl ówczesnego nika młodzież będzie ćwiczoną w szkolnych drużynach harcerskich względnie w batalionach konnych, pozostających pod kierownictwem fachowych instruktorów. Wszystkie inne organizacje społeczne, jak drużyny strzeleckie, Sokół i t. d. będą przeznaczone wyłącznie dla młodzieży pozaszkolnej.

= Koncert religijny ks. E. Gruberskiego dn. 27 b. m. na rzecz Stanisławówki. Koncert chóru czerwińskiego, wyszkolonego przez znanego wszystkim kompozytora ks. Gruberskiego, doprawdy zaimponował słuchaczom. Wszyscy pamiętamy popis z przed paru laty tego chóru na dziedzińcu gimnazjum I-go żeńskiego. Jakaż olbrzymia obecnie różnica. Chór, wychodzący zwycięsko z trudności technicznych, nasuwających się naprz. przy wykonaniu fugi w części pierwszej oratorium Perosi'ego „Wieczera Pańska”, chór czuły na każdy ruch pałeczki dyrygenta, karny wczuwający się w ducha wykonywanego utworu — wszystko to zasługa ks. Gruberskiego, jego olbrzymiej pracy, której zadaniem krzewienie kultury artystycznej w zapadłym kątku prowincjonalnym.

Dowodem tej pracy nie tylko wyszkolenie chóru, lecz również wyszkolenie dyrygenta chóru, organisty miejscowego. Jak nas bowiem poinformowano, p. Jan Bieniek uzupełnienie swego wykształcenia zawodowego zawdzięcza ks. Gruberskiemu.

Chór wykonał dwa fragmenty oratorium Perosi'ego „Męka Pańska” mianowicie „Wieczera Pańska” i „Śmierć Zbawiciela”.

Oczywiście wykonanie oratorium przez chór niezbyt liczny, bez orkiestry, jedynie przy akompaniamencie ks. Gruberskiego nie może się mierzyć z wykonaniem przy pełni środków, wykonawczych (orkiestra, chór pełny). Nieliczny ten jednak chór wywierał duże wrażenie, głównie, z powodu walorów wyszkolenia, siły i bezpośredniości uczucia — ogółu wykonawców.

Na koncercie wykonano również dwa utwory ks. Gruberskiego: „Ave Marya” finał z oratorium „Pogrzeb Kościuszki” kantatę. Kantata, dotychczas nie znana, stanowi piękną całość, w której wyszyskano znakomicie pełnię brzmienia chóralnego w licznych i umiejętnie stosowanych „forte”. Krzepiąca myśl podstawowa utworu („Jeszcze nie zginęła”) znalazła tu piękną szatę artystyczną, przystosowaną do formy kantaty. Najpiękniejszym jest zakończenie kantaty w formie wspaniałego poloneza.

Wykonanie kilku partii solowych w oratorjach — ujawniło kilku dobrych solistów, a więc: p. Bulak — baryton o dużej kulturze artystycznej i sympatycznym głosie, cokolwiek za słabym w rejestrach górnych, oraz Wróbel — bas o bardzo pięknym materiale głosowym.

Rodzaj intermezzo w koncercie stanowił występ skrzypka — p. Diznera — artysty-amatora o tonie czystym i sumiennosci w wykonaniu.

= V-ta Polska Państwowa Loterja Klasowa zorganizowana została na nowych jeszcze więcej racjonalnych i ulepszonych podstawach. Cena losu w każdej klasie wynosi 600 mk., a więc ówiarł 150 mk. Ilość i wysokość wygranych znacznie została podwyższona.

Każdy przeto kto pragnie spróbować szczęścia, kto istotnie chce przekonać się o grze ślepego losu, przy

najmądrzejszym planie ludzkim — niech kupi od razu bilet, a pomoże i skarbowi państwa i zyska szansę wygrania możliwie wysokich i licznych wygranych.

Bilety są już do nabycia w Adm. „Kurjera Płockiego” („Księgarnia Ziemi Mazowieckiej”, Kolejna, 8).

= Echa zebrania ogólnego Pol. T-wa „Czerwonego Krzyża w Płocku”. We wczorajszym numerze „Kurjera Płockiego” podaliśmy nieco przedwcześnie ze źródeł prywatnych wiadomość o zakończeniu środowego ogólnego zebrania Polskiego T-wa „Czerwonego Krzyża” w Płocku. Oficjalny komunikat w tej mierze od prezydium zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Kurjera Płockiego”.

= Na Pl. Tow. Przeciwożruczyczo. W dniu 5 maja o godz. 8-ej wiecz. w „Białej Sali” I gim. męsk., odbędzie się koncert prof. Michałowskiego i Ruszczyćówny.

Bilety zawczasu nabywać można w cukierni W-go Szałańskiego i u osób uproszonych.

= Na ochronkę na Powiślu. W dn. 29 b. m. w pięknej „Białej Sali” I-go gim. żeńskiego, odbędzie się wielki koncert ze współudziałem p. Ilskiej Nowickiej i Wiktora Grabczewskiego, na dochód Ochronki na Powiślu.

Początek zapowiedziany jest punktualnie na g. 8.

Z Warszawy.

(:) Powrót p. Naczelnika Państwa. P. Naczelnik Państwa powrócił do Warszawy.

(:) Trzysta milionów dla miasta. Magistrat m. Warszawy otrzymał z funduszu ministerjum robót publ. 300 milionów na inwestycje miejskie: sto za pośrednictwem banku inwestycyjnego i dwieście przez Bank Budowlany.

Pieniądze te użyte będą, wedle już określonego planu: sto przeznaczonych zostało na polepszenie bruków, roboty plantacyjne i t. p., dwieście zaś na budowę domów, mieszkalnych w formie zasługu dla kooperatyw budowlanych urzędniczych, budujących własne mieszkania przy pomocy rządu.

(:) Podwyższenia cen w teatrach. W związku z projektowanym, lecz nie zatwierdzonym jeszcze przez radę miejską podwyższeniem od 7 b. m. o 32 proc. dotychczasowych wynagrodzeń zespołu artystycznego oraz personelu administracyjnego teatrów miejskich, dyrekcja teatrów zamierza podwyższyć ceny miejsc w teatrach o 50 proc. Podwyżki będą stosowane stopniowo co każdą premię, po 10 proc. aby nie zrazić publiczności od razu 50 proc. podwyżką. Pierwsze podwyższenie cen biletów wprowadzono już od świąt Wielkanocnych.

(:) Konfiskata. Komisariat rządu skonfiskował jednolitość — odezwę Związku polskiej młodzieży socjalistycznej i Związku polskiej młodzieży robotniczej „Sila” z datą kwiecień 1922.

(:) Depesza Hoovera. Herbert Hoover nadesłał do ameryk. misji ratunkowej depeszę, z prośbą o zakomunikowanie jej treści rządowi polskiemu i społeczeństwu. W depeszy tej Hoover wyraża uznanie rządowi polskiemu za postanowienie przyjęcia na siebie odpowiedzialności za dokarmianie biednych dzieci. Postanowienie podjęcia akcji uważa za dowód podźwignięcia się Polski z ciężkich skutków światowej wojny. Potwierdza dalej postanowienie wycofania się z akcji ratunkowej z dniem 1 czerwca r. b., daje wyraz radości, że pomoc amerykańska przyczyniła się do zaciśnięcia węzłów przyjaźni, łączących dwie wielkie rzecznopolite.

(:) Przysiężne drukowanie banknotów. Państwowe zakłady graficzne ulepszyły już do tego stopnia swą technikę i organizację, że będą w stanie w ciągu dwóch miesięcy pokrywać całkowite zapotrzebowanie banknotów przez Polskę.

Drukarnia b. banku austriacko-węgierskiego w Wiedniu, która wykonywała dla nas druk not tysięcy i 5-tyśięcznych, kończy już ostatnie, udzieliła jej zamówienie, druk banknotów

polskich dokonywany już będzie tylko w Polsce.

(:) Niewymienione banknoty 1-ej emisji. W dniu 20 b. m. minął ostateczny termin przyjmowania podań o wymianę wycofanych z obiegu banknotów 1-ej emisji.

Znaczna ilość osób nie dokonała wymiany, co przyniesie skarbowi nieprzewidziany zysk, wynoszący stosownie do wyników doraznych 10 do 15 miliardów marek polskich.

(:) Zjazd oświatowy Związku miast polskich. W sali rady miejskiej toczyły się przez dwa dni obrady oświatowego zjazdu Związku miast polskich. W zjeździe wzięło udział przeszło 70 przedstawicieli miast i kilkadziesiąt zaproszonych osób.

1) Zjazd domaga się wydania uowej ustawy o ustroju władz szkolnych i organów samorządu szkolnego, według której szkolnictwo powszechne w miastach większych byłoby przekazane samorządom terytorjalnym pod kontrolę państw. władz oświatowych. Samorządy te tworzą specjalne organy pod nazwą „wydział kultury i oświaty”.

2) Wydziały kultury i oświaty zajmą miejsce dotychczasowych rad szkolnych z jednej strony i wydziałów szkolnych magistrackich z drugiej.

Dalsze rezolucje określają skład wydziałów kultury i oświaty, do których mają wejść delegaci samorządu miejskiego i przedstawiciele nauczycielstwa, oraz sposób powstawania opieki szkolnej.

Dalej powzięto uchwały, domagające się pokrywania wydatków bieżących na szkolnictwo z normalnego budżetu, wydatków zaś inwestycyjnych bądź również z ogólnego budżetu bądź z pożyczek miejskich, w braku zaś tych źródeł z pożyczek od państwa, banków komunalnych, towarzystw kredytowych i t. p.

W końcu w sprawie oświaty pozaszkolnej przyjęto cały szereg wniosków, z których najważniejszym jest domaganie się uchwalenia przez Sejm ustawy o organizacji pozaszkolnej.

Na tym zakończyły się obrady zjazdu.

(:) Sąd honorowy. (Tel. wł. „Kur. Pl.”.) Wczoraj, na żądanie wice-marszałka Osieckiego odbył się sąd honorowy nad sprawą zarzutów, postawionych wice-marszałkowi Osieckiemu przez posła Stapińskiego.

Sąd uznał bezpodstawność tych zarzutów.

(:) Przeciwno jaskini gry w Sopotach. (Tel. wł. „Kur. Pl.”.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej — prezes Ig. Balański odczytał odezwę polaków gdańskich przeciwko jaskini gry w Sopotach. Rada Miejska przyjęła ją do wiadomości i powzięła rezolucję przeciwdziałania pędowi do Sopot.

Z Polski i o Polsce

× Tragiczna śmierć w płomieniach. We wsi Cuzkowa, w pow. dąbrowskim, zdarzył się tragiczny wypadek. Katarzyna Woźniakowa, 60 letnia gospodyni, doglądając w nocy krowy na ocieceniu, rzuciła nieopatrznie płonącą zapalniczkę na ziemię, zaścigeloną słomą. Płomienie ogarnęły ją natychmiast, objęły jej ubranie, tak, że biedna kobieta stała się jakby żywą pochodnią i w strasznych męczarniach zginęła. Ogień przerzucił się żywiołowo na drugą część mieszkania, gdzie spała jej córka, Helena, licząca 18 lat. Dym oszołomił ją, płonące belki przywalały. Zaalarmowani ogniem sąsiedzi zastali już tylko dymiące zgłiszczka, a wśród nich dwa zwęglone trupy.

× Napady bandyckie w powiecie wielunskim. Do mieszkania Moszka Lewkowicza, zamieszkałego w Łaszewie, gm. Mierzyce, wpadło dwóch uzbrojonych bandytów i sterroryzowawszy domowników Lewkowicza, zrabowali 12.500 mk. pol., 1100 rb. carskich, w papierach, 1540 rb. kiereńskich, 20 mk. niem. srebrem, 110 koron austriackich i różnej garderoby, na sumę 86.300 mk.

Na dom Antoniego Szymańskiego we wsi Ciecuiowie, gm. Rudniki, na-

padło trzech uzbrojonych bandytów, których łupem padło tylko 35.000 mk.

Na młynarza, Stanisława Pytlewskiego, zamieszkałego w osadzie Działoszyn, napadło siedmiu uzbrojonych bandytów, którzy sterroryzowali całą rodzinę, zrabowali 110.000 mk. pol., 300 rb. srebrem, 7.000 rb. w papierach, 2 rewolwery, 9 kawałków gazy młynarskiej, bieliznę i różną garderobę. Obrabowani obliczają swe straty na półtora miliona mk.

× **Palatine.** Pisma polsko-amerykańskie donoszą, że w Chicago rozeszły się wiadomości, smutne szczególnie dla tych, którzy są członkami korporacji handlowej „Palatine”. Wierzący tej korporacji wnieśli do sądu podanie o wyznaczenie dla niej syndyka i obecnie korporacja Palatine jest pod opieką sądu. Urzędnicy tej korporacji starają się obecnie o odwołanie syndyka.

Korporacja wysłała do akcjonariuszy list, w którym między innymi pisze...

„...Bezrobocie, zastój w przemyśle i bankructwo wielkich i poważnych firm, nie tylko polskich, ale i amerykańskich, zachwiały też bvt naszej organizacji — Korporacji Handlowej Palatine.

„W obawie utraty pieniędzy swoich, złożonych u nas, członkowie nasi poczęli wycofywać swe oszczędności tak raptownie, że nie zdążyliśmy na czas wszystkim wypłacić. W ciągu ostatnich siedmiu miesięcy wycofaliśmy z interesu i wypłaciliśmy na noty, hipoteki, na zaległe rachunki 122.000 dolarów. W dalszym jednak ciągu nie mogliśmy nadążyć wycofywać pieniędzy z interesu tak prędko, jak tego nasi wierzący żądali i w rezultacie wniesioną została do sądu petycja o bankructwo.

Byt Korporacji Handlowej „Palatine” jest zagrożony, ale nie jesteśmy jeszcze w położeniu beznadziejnym.

Jak wiadomo, Korporacja Handlowa „Palatine” pracuje również na terenie Polski i na swoją tutejszą siedzibę w Warszawie.

× **Minister dr. Michalski o walucie.** „Neue Freie Presse” umieszcza obszerny wywiad swego korespondenta z na-

szym ministrem skarbu, zawierający objaśnienia, dlaczego stan ekonomiczny Polski został zachwiany. O projekcie Vanderlip'a stworzenia między narodowego banku, p. minister wyraził się w sposób następujący:

„Podług mnie, waluta każdego kraju musi być traktowana, że tak powiem, indywidualnie, żeby proces ozdrowienia się udał. Nie wierzę w jeden środek leczniczy dla wszystkich walut, gdyż chodzi tu o objawy chorobliwe inne w każdym kraju, wymagające zatem każdorazowo innej terapii. Uzdrowić swój pieniądz musi każdy kraj sam od wewnątrz. To, co Vanderlip ma na myśli, jest odnowieniem międzynarodowych stosunków handlowych, wzajemnej wymiary, jak było przed wojną. Na zaprzeczenie jest to myśl doskonała. Tylko Vanderlip się myli, sądząc, że cel ten da się osiągnąć środkami sztucznymi, a takim jest planowany przez niego „Bank Międzynarodowy”. Uzdrowienie organizmu państwowego da się osiągnąć przez powołanie, pracowite i przyrządzone do danego kraju zabiegi jedyne powołanego terapeuty — ministra finansów.”

× **Ciekawy wypadek.** Sąd powiatowy w Przeworsku przesłał do sądu gminnego w Zabielewie zapytanie, czy spadkobiercy Jana Matuszaka przyjmują spadek „cum beneficio” czy „sine beneficio”.

Ponieważ nikt w zarządzie gminy łącznie nie rozumiał, przeto do sądu w Przeworsku wystosowano następującą odpowiedź:

„Ponieważ Urząd gminy w Zabielewie nie wie co to znaczy „cum beneficio” i „sine beneficio” przeto spadkobierców Jana Matuszaka zatrzymuje się aż do dalszego zarządzenia w areszcie tutejszej gminy”.

× **Zuchwały napad na bank.** Z Poznania donoszą: Ubiegłego tygodnia w godzinach popołudniowych dokonano zbrojnego napadu na jeżycki oddział Banku Związku Sp. Zarobkowych. Do lokalu bankowego wszedł mężczyzna zamaskowany chustką i grożąc bronią pracownikom bankowym, zażądał wydania pieniędzy. Dwóch młodych urzędników banku w śmiertelnym strachu zbiegło do piwnicy szukając ukrycia. Nie przeraził się rewolweru

ani czerwonej chustki jeden ze starszych urzędników bankowych i wspólnie z portjerem stawili napastników opór, którzy wtedy ratowali się ucieczką.

Mimo powstałego zamieszania, zarządzono energiczny pościg za uciekającymi, który w szalonym tempie wpadł w objęcia pełniącego w pobliżu służbę policjanta, któremu udało się zbiega po pewnym szamotaniu się aresztować.

Sprawcą napadu jest 18 elektrotechnik Stefan Wąsowicz, zamieszkały w Poznaniu. Do zorganizowania napadu wziął sobie do pomocy elewa bankowego Stanisława Sójkę, który wskazał bandycie stosowny moment, przyklejając na znak czerwony skrawek papieru na okienku.

Przeprowadzone śledztwo dało niespodziewany wynik: przede wszystkim aresztowano Sójkę, następnie okazało się, że Wąsowicz w porozumieniu z Sójką brał udział w podjęciu pieniędzy na swalszowany czek na szkodę jeżyckiego oddziału Banku Zw. Spółek Zarobkowych na sumę w wysokości 105.000 mk.

Z całego świata.

Terror w Kłajpedzie.

GDĄSK (Polpress). 22 kwietnia w nocy w Kłajpedzie został zamordowany na ulicy dziennikarz litewski Józef Byrka. Pieniądzy i złotego zegarka, które były przy zamordowanym nie ruszono.

Międzynarodowy kongres Zw. Zawodowych.

RZYM, 27.4 (Pat — Stefani). Obradując tu kongres Międzynarodowy Zw. Zawodowych przyjął 2 uchwały: Pierwszą o konieczności utrzymania 8 godzinnego dnia pracy; Drugą o konieczności utrzymania pokoju europejskiego.

1-go maja w Niemczech.

BERLIN (Polpr.) Zostało ogłoszone postanowienie rządu co do przyjęcia udziału w obchodzie dnia 1-go maja. Urzędnicy pocztowi i kolejowi, którzy chcą uczestniczyć w obchodzie d. 1-go maja obowiązani są wyrobić sobie zawczasu u swoich przełożonych urlop, który będzie potrącony z należącego się

każdemu z pracowników państwowych odpoczynku dorocznego. Robotnikom zostanie potrącona za ten dzień zapłata.

1-go maja w Japonii.

MOSKWA (Polpr.) Datta donosi: Czyty, że japoński minister spraw zagranicznych postanowił nie dopuścić świętowania przez japońskich robotników dnia 1 maja.

Ewakuacja Azji Mniejszej.

BUKARESST (Polpr.) Potwierdza się nadesłana z Konstantynopola wiadomość o ewakuowaniu przez oddziały włoskie doliny rzeki Meandr. Ewakuacja Azji Mniejszej rozpocznie się po podpisaniu przedwstępnych warunków pokoju.

Restauracja moskiewskiego kremłu.

MOSKWA (Polpress). Zupełną restauracją Kremłu specjalna restauracyjna komisja, pracująca pod przewodnictwem profesora Grabaria projektuje zakończyć w ciągu bieżącego lata. Na restaurację wydano 800 miliardów rubli.

Przysięga w armii czerwonej.

MOSKWA (Wap.). 1 maja odbędzie się w Moskwie odebranie pierwszej przysięgi od armii czerwonej.

Za pogrom żydowski.

WARSZAWA (Polpr.) Prasa sowiecka donosi, że sąd w Budapeszcie uniewinnił 10 osób, które zorganizowały w węgierskim miasteczku Pirall, pogrom żydowski. Wyrok został umotywowany tym, że oskarżeni są dobrymi węgierskimi patriotami.

Brylanty Kijowskiej Ławry.

CHARKOW (Polpr.) 8-go kwietnia dokonano konfiskaty części kosztowności słynnej Kijowskiej Ławry. Samych tylko brylantów skonfiskowano 2417 sztuk, z których najmniejszy waży 1 1/2 karatów. Jest kilkanaście brylantów po 9 karatów, kilkadziesiąt po 6 karatów i przeszło 200 brylantów od 3-ich do 5-ciu karatów.

Łudzisz się, żeś coś znalazł w sto-
[tecznej gazecie!
Naprawdę zaś to samo w „Kurjerze” znajdziesz!

≡ NIEZBEDNA KSIĄŻKA ≡ DLA WSZYSTKICH!

Przewodnik w życiu

DLA
DOROSŁEJ MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ
I OSÓB STARSZYCH.

Spis rozdziałów.

I. Stan życia. II. Obowiązki. III. Zawody.

Książeczka ta nadaje się wszystkim: na podarunki ślubne, przy wyborze zawodu, dla W-nych Ks. Ks. Proboszczów na podarunki kolendowe i t. d.

Powinna znajdować się w każdym domu katolickim!

Zawiera pożyteczne i konieczne uwagi, według których postępując, zyskujemy szczęście, dobrobyt, powodzenie i czystość sumienia.

ŻĄDAJCIE W KAŻDEJ KSIĘGARNI.

SKŁAD GŁÓWNY:

Płock, „Księgarnia Ziemi Mazowieckiej” ulica Kolegjalna № 8, gmach „Hotelu Polskiego”.

Conto czekowe w P.K.O. 60990. — Poczta wysyła tylko za gotówkę.

Cena za egzemplarz 120 mk.

Kupującym większą ilość egzemplarzy stosowny rabat.



ŚWIERZBĘ,

szybko, skutecznie usuwa mydlana maść z krogutkiem apteki A. Gaseckiego w Warszawie nie prze-wleka choroby, nie plami bielizny i ma przyjemny zapach. We własnym więc interesie żądajcie w aptekach i składach aptecznych maści od świerzby z krogutkiem.

ZAKŁAD

ZEGARMISTRZOWSKI JAKÓB BURSZTYN

Płock, ulica Grodzka № 9

wykonywa wszelkie roboty w zakresie zegarmistrzostwa wchodzące, dokładnie, po cenach umiarkowanych. —

„Kurjer Płocki”

Przenumerujcie

ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Rękopisów redakcja nie zwraca

Za rubrykę „Nadesłane” redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolegjalna № 8.

Adres dla depesz Płock — „Kurjer”. № Telefonu 125.

Ogłoszenia drobne.

Drobne Ogłoszenia w „Kurjerze Płockim” odnoszą prawie zawsze dobry skutek, o ile są powtarzane często. Gdy masz co kupić lub sprzedać, gdy poszukujesz majątku lub dzierżawy, posady czy też pracownika, ogłosz się zaraz! Nie zwlekaj!

Drobne Ogłoszenia w „Kurjerze Płockim” przyjmuje Administracja tylko o tyle, o ile są zredagowane zrozumiale i stylistycznie, ze znakami przestankowymi. Każdy znak pisarski liczy się jako oddzielne słowo. Wyrazy drukowane tłusto liczy się podwójnie. Pierwsze słowo obowiązkowo musi być podane tłustym drukiem. Najmniejsze ogłoszenie może być wykonane za mk. 300.

Dominium Dobroń sprzedaje dwie młockarnie. Ruston — Proktor szerokość cepów 42 cale i lanca 60 calowa. Obydwie do natychmiastowego użytku. Wiadomość zarząd domin. Dobroń poczta Żychlin.

Jest do sprzedania 6 morgów ziemi w Płocku z budynkami i ogrodem. Wiadomość ulica Wiatrak 4, Lachowska.

Poszukuje się pokoju meblów pełnym utrzymaniem. Zgłoszenia uprasza się pod A. T. do Adm. „Kurjera Płockiego”.

Skradziono dokument wojskowy kartę odroczenia wydaną w Płocku na imię Chila Feiwela Fabiana zamieszkałego w Żurominie pow. Sierpski.

Urzędnik poszukuje pokoju u meblowanego. Oferty do Kurjera Płockiego.

Urzędnik posiadający większą praktykę sądową, notarialną, adwokacką, hipoteczną, administracyjną, fabryczną rachunkowość i korespondencję, piszący na maszynie — poszukuje po południowego zajęcia za skromnym wynagrodzeniem Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Kurjera Płockiego” pod „Praca”.

PARCH U KONI szybko leczy „STYROGEN” A. Gaseckiego, wyrobu apteki A. Gaseckiego w Warszawie. Oryginalny zawsze z marką kogut. Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składzie aptecznym A. Gaseckiego w Płocku.

CENA PRENUMERATY:

w Płocku miesięcznie mk. 450. — Za wysyłkę na prowincję dopłaca się 20%. — Za odnośnienie do domu miesięcznie 50 mk. — Zagranicą miesięcznie 1400 marek.

Numer pojedynczy w Płocku kosztuje 20 marek.

Konto w P. K. O. — 60990.

Redaktor i Wydawca: L. Reziński.

„KURJER PŁOCKI”

ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Rękopisów redakcja nie zwraca

Za rubrykę „Nadesłane” redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Adres Redakcji i Administracji: Płock, ul. Kolegjalna № 8.

Adres dla depesz Płock — „Kurjer”. № Telefonu 125.

CENA OGŁOSZEN:

Za wiersz nonparelu jednolamowy na I, II, III str. mk. 200. Nekrologi za jeden wiersz nonparelu 200. Zwyczajne ogł. za jeden wiersz nonparelu na IV str. 100. Ogłoszenia drobne po mk. 25 za każdy wyraz, tłustym drukiem podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 300. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już złożone ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Ścisko w Drukarni „Kurjera Płockiego” i „Mazura”.